



K.Zdr.V-167/15

Bydgoszcz, dnia 18 listopada 2015r.

**Państwo
Posłanki i Posłowie
Członkowie Komisji Zdrowia
Sejmu RP**

Szanowni Państwo,

U progu nowej kadencji Sejmu RP, Zarząd Krajowy Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Lekarzy (OZZL) uprzejmie informuje, że OZZL jest jedynym związkiem zawodowym w Polsce, uznanym przez sąd za reprezentatywny dla zawodu lekarza. Jest zatem oczywiste, że OZZL jest pierwszym społecznym partnerem dla rządzących przy ustalaniu wszelkich rozwiązań dotyczących warunków pracy i płacy lekarzy w Polsce.

Jakkolwiek zasadniczym celem OZZL, jak każdego związku zawodowego, jest obrona interesów pracowniczych i zawodowych swoich członków, to jednak związek nasz od lat aktywnie uczestniczy również w publicznej dyskusji na temat kształtu systemu opieki zdrowotnej jako całości. Rozumiemy bowiem, że sytuacja poszczególnych zawodów medycznych, w tym lekarzy, uzależniona jest od kondycji całej służby zdrowia. OZZL jest autorem programu „Racjonalnego systemu opieki zdrowotnej” opracowanego w roku 2005. Opiera się on na tzw. bonie zdrowotnym czyli budżetowym finansowaniem świadczeń zdrowotnych i rynkowej alokacji środków. Program ten zyskał poparcie także innych organizacji, w tym np. Centrum im. Adama Smitha.

Niezależnie jednak od szczegółowych rozwiązań, które mogą być różne, są warunki, które – w ocenie OZZL - muszą być spełnione bezwzględnie, aby system opieki zdrowotnej był wydolny, to znaczy, aby leczenie dostępne było dla potrzebujących - „bezkolejkowo”. Dzisiaj, jak wskazują na to wszystkie badania opinii społecznej, kolejki do leczenia są największym utrapieniem chorych w Polsce, a ich likwidacja uznawana jest za najważniejszy priorytet przy reformowaniu lecznictwa. Tym warunkami, które muszą być spełnione są:

- równowaga między wielkością publicznych nakładów na świadczenia zdrowotne, a „koszykiem” świadczeń refundowanych, dostępnych bezpłatnie dla chorych oraz utrzymanie tej równowagi na stałe,
- właściwa wycena świadczeń zdrowotnych, uwzględniająca realne (przeciętne) koszty, jakie trzeba ponieść przy ich udzielaniu, w tym również odpowiednio wycenioną pracę personelu medycznego.

Nieuwzględnienie tych warunków albo próbowanie zastąpienia ich różnymi „atrapami” spowoduje, że wielkie nadzieje na poprawę losu chorych znowu zostaną zniweczone, a wysiłek ludzki i znaczące środki przeznaczone na kolejne reformy zmarnują się.

Z wyrazami szacunku

Zarząd Krajowy OZZL

Przewodniczący Zarządu

K. Bukiel
lek. Krzysztof Bukiel